

Dr hab. Dariusz Radziwiłłowicz, prof. UWM  
Instytut Historii  
Wydział Humanistyczny  
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie  
Tel. 601919113

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr. Arkadiusza Kalińskiego**  
**„Organizacja i działalność lotnictwa wojskowego na obszarze Dowództwa Okręgu**  
**Korpusu Nr VIII w okresie międzywojennym”**  
**napisanej pod kierunkiem dr. hab. Zdzisława Biegańskiego, prof. UKW**

**Uwagi ogólne**

Rozprawa doktorska Pana mgr Arkadiusza Kalińskiego, stanowi ukoronowanie Jego dotychczasowego dorobku naukowego, aczkolwiek jeszcze skromnego, poczynając od bardzo dobrej pracy magisterskiej (w której wykazał się nie tylko doskonałym warsztatem naukowym, pracowitością oraz dojrzałością sądów)<sup>1</sup>, niemniej godnego już odnotowania. Na dorobek ten składają się artykuły, noty, rozdziały w pracach zbiorowych oraz udział w konferencjach naukowych. Godnym podkreślenia jest także fakt aktywnych działań Doktoranta na rzecz popularyzacji nauki które prowadził między innymi we współpracy z Towarzystwem Miłośników Miasta Bydgoszczy. Współpraca przejawia się w prowadzeniu przewodnictwa po Bydgoszczy głównie po zabytkach architektury militarnej. Kolejnym działaniem na rzecz upowszechniania nauki jest organizacja imprez z uczestnictwem historycznych grup rekonstrukcyjnych. Na przełomie lat 2018 i 2019 zorganizował On także samodzielnie w regionie kujawsko — pomorskim kilkanaście imprez i inscenizacji historycznych związanych z dziejami powstania wielkopolskiego. Odnotować należy również współpracę z regionalnym oddziałem Telewizji Polskiej TVP3 w Bydgoszczy przy realizacji dwóch fabularyzowanych filmów dokumentalnych poświęconych 100 — rocznicy powstania wielkopolskiego pt. ” O jedno miasto” i „Zapomniany bohater”.

Z konieczności wykazania w tej opinii tylko najważniejszych dokonań Doktoranta w Jego dorobku naukowym opublikowanym po obronie pracy magisterskiej nie będę prowadził dalszych analiz a poprzestanę na pewnych uogólnieniach i konkluzjach. Generalnie oceniam

---

<sup>1</sup> Ukończył studia magisterskie w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Bydgoszczy w 1997 roku obroną pracy pt. "Lotnictwo w Bydgoszczy w latach 1920 - 1939" pod kierunkiem prof. Włodzimierza Jastrzębskiego.

ten dorobek jako znaczący i w pełni wystarczający do ubiegania się o stopień doktora. Ocenę tę wystawiam nie tylko z uwagi na ilościowe dokonania, te bowiem są bezsprzecznie i świadczą o pracowitości mgr. Kalińskiego chociaż przeważają prace przyczynkarskie. Dostrzegam także dużą wartość poznawczą wielu z tych publikacji wzbogacającą współczesną polską historiografię nie tylko wojskową.

Przedłożona do recenzji rozprawa, napisana pod kierunkiem prof. Zdzisława Biegańskiego idzie w ślady pracy magisterskiej, charakteryzując się dobrym warszatem naukowym, pracowitością (mierzoną liczbą zapoznanych i cytowanych źródeł oraz opinii czerpanych obficie z bogatej literatury przedmiotu), przede wszystkim jednak dojrzałością sądów, co nie znaczy, że nie znajduję w niej uchybień i błędów. Praca jest napisana bardzo szczegółowo, zaryzykowałbym użycie słowa – na poziomie eksperckim, jednak momentami czytelnik ma wrażenie że studiuje kroniki poszczególnych jednostek lotniczych, zbyt mało jest podsumowań i własnych ocen. Wydaje się że uzasadnione jest twierdzenie, że praca skierowana jest głównie do czytelnika przygotowanego do odbioru tekstów z dziedziny techniki wojskowej i to tej lotniczej. Liczy ponad 800 stron (ok. 41 arkuszy autorskich) i ponad 2890 przypisów źródłowych, bibliograficznych i rzeczowych. Lektura pracy upoważnia do stwierdzenia, że jest ona owocem szerokiej, imponującej, kwerendy archiwalnej i bibliograficznej. Autor – co należy podkreślić – wykorzystał także swoje bogate zbiory ikonograficzne. Nie sposób przesądzić, jaka jest w tym zasługa doktoranta, a jaka opiekuna naukowego, którego rolą jest m.in. merytoryczny nadzór na warszatem naukowym i metodologią badań – w tym dbałość o wszechstronne wykorzystanie dostępnych źródeł i literatury. Pod tym względem praca Pana mgr. Arkadiusza Kalińskiego, z pewnością przynosi chlubę nie tylko jemu, ale również Jego promotorowi.

Lektura ocenianej rozprawy doktorskiej skłania do wniosku, iż Doktorant zdawał sobie w pełni sprawę ze złożonych uwarunkowań, trudności metodologicznych i bibliograficznych. I należy stwierdzić, iż szczęśliwie się z nimi uporał, ponieważ przedstawił interesujące studium historyczne. Zresztą dał się On już poznać jako solidny i rzeczowy badacz, czego dowodem jest Jego dorobek naukowy.

### **Źródła i bibliografia**

Autor dysertacji wykorzystał materiały zgromadzone w 5 archiwach krajowych i zagranicznych; 7 zasobów muzealnych; 18 zbiorów prywatnych; 12 zbiorów dokumentów i materiałów archiwalnych; 54 instrukcji i regulaminów; 10 prac o charakterze pamiętników i

wspomnień (wydanych odrębnie lub opublikowanych w czasopismach); około 180 opracowań i około 200 artykułów. Imponująca jest także kwerenda w czasopismach obejmująca 13 tytułów tudzież kwerenda internetowa i dotarcie do 25 zespołów i stron poświęconych tej tematyce. Na uwagę zasługuje fakt że Autor wykorzystał także książki adresowe z okresu II Rzeczypospolitej. Oczywiście można jeszcze wskazać pojedyncze – ale tylko pojedyncze – pozycje mogące uzupełnić bibliografię, np.: A. Przedpełski, *Lotnictwo w myśli wojskowej II Rzeczypospolitej*, Toruń 2001; *Lotnictwo polskie w okresie międzywojennym (Materiały z sesji popularnonaukowej)*, red. W. Wróblewski, Warszawa-Suwałki 1993; B. Smykowski, *Działania lotnictwa obserwacyjnego i łącznikowego Armii „Pomorze”, „Militaria Pomorskie”* 2015, T. IX, s. 243- 268; K. Żabierek, *Wybrane wypadki lotnicze na pomorzu w świetle relacji „Słowa Pomorskiego”, „Militaria Pomorskie”* 2018, T. XII, s. 207-222; A. Wojtaszak, *Dowódcy lotnictwa Wojska Polskiego w okresie II Rzeczypospolitej [w:] Lotnictwo i wojska pancerne w XX i XXI w. Studia i materiały*, red. P. Jastrzębski i inni, Szczecin 2010, s. 33-52. Wydaje się, że Autor powinien także przynajmniej zapoznać się z *Materiałami z konferencji, 80 lat lotnictwa polskiego. Historia i współczesność*, Tom I i II, Warszawa 1998.

Pracę wzbogacają imponująca ikonografia bo licząca aż 252 fotografie oraz 164 tabele.

Zwróciłem uwagę na bogactwo, różnorodność i reprezentatywność bazy źródłowej rozprawy, a także właściwy dobór źródeł. Jednakże Autor prawdopodobnie ulęgając wyjątkowości odkrywanych dokumentów (co jest poniekąd prawdą) nie oparł się pokusie - w pewnych fragmentach pracy nadmiernemu - ich cytowaniu. Można wytłumaczyć to zauroczeniem nowymi materiałami, pracą na dokumentach, ale jak się wydaje gdyby Autor pogrupował je i poddał gruntowniejszej analizie uniknął by przeładowania pracy cytatami.

### **Problem badawczy**

Należy zgodzić się z Autorem że w polskim piśmiennictwie wojskowym brak jest opracowania, które wyczerpująco i wszechstronnie ujmowałoby dzieje lotnictwa na terenie DOK VIII. Podejmowano tylko odrębne wątki, o charakterze przyczynkarskim lecz niewiele z nich zostało zbadanych i opracowanych naukowo w sposób wyczerpujący. Część z nich wykazuje braki a oceny są kontrowersyjne i oparte na nieaktualnych danych.

Głównym celem rozprawy jak wskazuje Autor jest zrekonstruowanie – przede wszystkim na podstawie dokumentów archiwalnych – pełnego obrazu działalności jednostek lotnictwa polskiego na terenach Pomorza przyznanych Polsce przez Traktat Wersalski w okresie międzywojennym XX wieku. Jednak ze względu na obszerność i ogromną szczegółowość pracy należałoby rozważyć podjęcie decyzji o zakończeniu

obszaru badań na sierpniu 1939 roku pozostawiając udział lotnictwa Armii „Pomorze” w wojnie obronnej do osobnej publikacji.

Autor we wstępie wyodrębnił zagadnienia, które miały stanowić szczególny przedmiot badań, stawiając szereg pytań badawczych:

1. Jak przebiegała działalność formacji lotniczych począwszy od udziału eskadr lotnictwa Frontu Wielkopolskiego i Pomorskiego w akcji zajęcia Pomorza przez Wojsko Polskie w styczniu i lutym 1920 roku a następnie sformowanie na Pomorzu eskadr w czasie i po zakończeniu wojny polsko – bolszewickiej w latach 1920 – 1921?
2. W jaki sposób i w oparciu o jakie regulaminy przebiegała organizacja jednostek lotniczych, metody i przebieg szkolenia lotniczego, oraz udział w ćwiczeniach i szkołach ognia?
3. Czym charakteryzował się personel lotniczy, zarówno ten latający jak i naziemny, czym charakteryzowały się biografie wybitnych lotników, dowódców i komendantów oddziałów lotniczych, absolwentów szkół lotniczych oraz podoficerów. Jak przebiegała służba i różne aspekty służby szeregowych i formowanie rezerwy. Jaki był udział jednostek w życiu garnizonów i kontaktach z ludnością cywilną, współpraca z organizacjami paramilitarnymi, akcje propagandowe, oraz defilady?
4. Jaką infrastrukturą lotniczą dysponowano oraz jakie przeszła remonty i modernizacje? Jak przebiegała eksploatacja sprzętu lotniczego oraz pomocniczego?
5. Jak przebiegały przygotowania do działań wojennych, w oparciu o jakie rozkazy i regulaminy planowano przeorganizować lotnictwo Armii Pomorze na stopie wojennej? Jak można ocenić udział lotnictwa Armii „Pomorze” w kampanii wrześniowej (czy w wojnie obronnej)?

Recenzowana rozprawa jest szeroką bardzo szczegółową analizą działalności jednostek o określonej strukturze, organizacji i zasadach działania opartych na określonych regulaminach, z odpowiednio dobranym i przeszkolonym personelem funkcjonujących w oparciu o specjalistyczne wyposażenie i infrastrukturę lotniczą. I trudno mieć do Autora pretensje o zbyt szczegółowe potraktowanie tematu, wszak praca wypełnia poważną lukę w polskiej historiografii wojskowej na temat dziejów lotnictwa na terenie DOK VIII.

Dużym wyzwaniem z którym zmierzył się Autor dodajmy z pozytywnym skutkiem był zakres przeprowadzonych badań. To szerokie ujęcie tematu zrealizowane zostało poprzez głęboką analizę źródeł archiwalnych. Pomocne były zasoby muzealne, materiały ikonograficzne, relacje, materiały prasowe i dostępna literatura.

Przedstawiono szereg zdarzeń, do dzisiaj nieznanych lub opisanych bardzo pobieżnie. Ukazane zostały w rzeczywistym świetle także aspekty działalności lotniczej, które obrosły już w mity i uogólnienia, ze wszystkimi jej blaskami i sukcesami ale także ciemniejszymi stronami i niepowodzeniami.

## **Konstrukcja i zawartość merytoryczna pracy**

Analizie problemu badawczego jest podporządkowana konstrukcja pracy, która jest logiczna, przejrzysta i proporcjonalna. We wstępie, Autor przedstawił swe zamierzenia badawcze, omówił obszernie i szczegółowo stan badań oraz bazę źródłową (10 stron), zarysował metodologię a także przedstawił strukturę pracy.

Składa się ona z sześciu rozdziałów (każdy z wewnętrznym podziałem na podrozdziały), które do pewnego stopnia stanowią realizację założeń badawczych odzwierciedlając zadania

Pracę wieńczy Zakończenie, Wykaz Skrótów, Bibliografia oraz Aneks, a w nich m.in. najważniejsze dokumenty, tabele, schematy, ryciny i fotografie.

**W pierwszym rozdziale** została naświetlona geneza lotnictwa na terenie Pomorza związanego z rozbudową niemieckiego lotnictwa wojskowego podczas I wojny światowej. Następnie przedstawiono szeroki zakres działalności lotniczej począwszy od udziału eskadr lotnictwa Frontu Wielkopolskiego i Pomorskiego w akcji zajęcia Pomorza przez Wojsko Polskie w styczniu i lutym 1920 roku, a następnie działania sformowanych na Pomorzu eskadr w czasie i po zakończeniu wojny polsko – bolszewickiej w latach 1920 - 1921. Od końca 1920 roku na pomorskie lotniska przenoszono na okres zimowy kolejne eskadry. Ostatecznie jesienią 1921 roku po reorganizacji lotnictwa i przejściu na stopę pokojową na pomorskich lotniskach ustaliła się następująca lokalizacja jednostek: w Bydgoszczy Szkoła Lotników, w Toruniu Oficerska Szkoła Obserwatorów Lotniczych oraz w Grudziądzu przeniesiona z Poznania Wyższa Szkoła Lotników.

**Drugi rozdział** rozprawy przedstawia działalność lotniczych jednostek liniowych stacjonujących po 1921 roku w nakreślonym w rozprawie zakresie terytorialnym: 4. Pułk Lotniczy oraz Batalion Balonowy. W tej części dysertacji w oparciu o zestawienia liczbowe i etatowe Autor skupił się na ukazaniu zmian organizacyjnych i przedstawieniu najważniejszych zmian personalnych kadry jednostek. Następnie opisano metody i przebieg szkolenia i doskonalenia personelu latającego, kadry oficerskiej i technicznej oddziałów lotniczych. Więcej uwagi poświęcono na rekonstrukcji procesu formowania się zarówno stałej kadry personelu jednostek jak i rezerwy. Ukoronowaniem jest próba jak najpełniejszego odtworzenia udziału obu jednostek w ćwiczeniach i szkołach ognia. W tej części rozdziału opisano zarówno udział toruńskich lotników w zamachu majowym 1926 roku oraz lotniczą stronę pierwszych manewrów na Pomorzu w 1925 roku oraz ostatnich w 1937 roku.

**W trzecim rozdziale** przedstawiono placówki szkoleniowe formacji lotniczych prowadzące działalność w garnizonach lotniczych DOK VIII. Ukazano liczne przekształcenia jednostek szkolnych dokonywanych pod wpływem ewolucji koncepcji kształcenia i doskonalenia

wojskowego personelu lotniczego na przestrzeni okresu międzywojennego. Przedstawiono także najważniejsze zmiany personalne kadry jednostek. Ta część oparta jest o dokładne zestawienia liczbowe i etatowe. W rozdziale opisano metody i przebieg szkolenia i doskonalenia personelu latającego. To właśnie w Bydgoszczy i w Grudziądzu wypracowano metody, które na początku lat trzydziestych były wzorem dla pozostałych ośrodków szkolnych w Polsce (OSL w Dęblinie i Ośrodki Przynależenia Wojskowego), a następnie ewoluowały w końcu lat 30-tych do systemu o najwyższym poziomie wyszkolenia.

**Czwarty** rozdział szeroko przedstawia zabezpieczenie techniczne lotniczych garnizonów na terenie DOK VIII. Na początku przedstawiono stan infrastruktury lotniskowej przejętej od Niemców w początku 1920 roku, a następnie przebieg jej eksploatacji, modernizacji i remontów. W dalszej części znalazł się szczegółowy opis zaopatrywania, eksploatacji i wymiany sprzętu lotniczego w jednostkach 4. Pułku Lotniczego, szkół lotniczych i oddziałach balonowych. Okres międzywojenny charakteryzuje mnogość występujących typów i odmian sprzętu lotniczego. W aneksie do rozdziału umieszczono charakterystykę 69 głównych typów samolotów, używanych w okresie międzywojennym w jednostkach na Pomorzu. Z działalnością lotniczą nierozdzielnie wiążą się wypadki i katastrofy lotnicze, dlatego część rozdziału Autor słusznie skoncentrował na klasyfikacji i omówieniu przykładów tych nieprzewidzianych i dramatycznych zdarzeń. Swoje miejsce znalazł także opis sprzętu pomocniczego, bez którego działalność nowoczesnego rodzaju broni, takiego jak aeronautyka, byłby niemożliwy.

**W piątym rozdziale** rozprawy ukazana została struktura kadr lotnictwa, jej liczebność w garnizonach, zróżnicowanie i procesy (zmiany), którym podlegała w okresie międzywojennym. Starano się zaprezentować kondycję uposażeniową i kwaterunkową kadry, oraz problematykę związaną ze zmianą stanu cywilnego zarówno oficerów jak i szeregowych. Zasygnalizowany został także udział jednostek lotniczych w życiu garnizonów na styku z ludnością cywilną poprzez ukazanie współpracy z organizacjami paramilitarnymi, udziału w akcjach propagandowych i defiladach. Autor zwrócił uwagę także na działalność sportową i pozasłużbową oraz szeroko rozumianą problematykę związaną z dyscypliną wojskową, lotniczą i przypadkami ich łamania. W dalszej części rozdziału znalazły się biogramy wybitnych lotników, dowódców i komendantów oddziałów lotniczych, absolwentów szkół lotniczych, mniej znanych podoficerów. Ze względu jednak na objętość pracy Autor ograniczył się do przedstawienia tylko reprezentatywnej ich grupy. W końcu rozdziału przybliżono udział lotników, podoficerów wykształconych w garnizonach lotniczych OK Nr VIII w działaniach lotniczych podczas II Wojny Światowej.

**W szóstym rozdziale** rozprawy przedstawiono przebieg przygotowań 4. Pułku Lotniczego do działań wojennych oraz ich udział w ramach lotnictwa Armii „Pomorze” oraz przydzielonych do innych Wielkich Jednostek w kampanii polskiej 1939 roku.

W pełni odpowiada mi przyjęta przez Autora koncepcja rozprawy, sposób postępowania badawczego oraz formułowane wnioski i konkluzje. Toteż uwagi które pragnę zgłosić mają jedynie charakter pewnych refleksji, jakie nasunęły mi się po lekturze pracy.

### Uwagi końcowe

Jak wspomniałem walorem pracy jest dobry i poprawny styl (aczkolwiek Autor nie ustrzegł się kilku czy kilkunastu lapsusów językowych), żywy język, właściwie stosowana terminologia i słownictwo. Należy natomiast zwrócić uwagę na staranniejszą korektę, co bezwzględnie należy poprawić przed wydaniem pracy drukiem. Chciałbym w tym miejscu poświęcić więcej miejsca określeniu które Doktorant używa w tekście „kampania wrześniowa” (s.8) . Zaznaczam że nie uważam używanie tego określenia jako błędne. Oprócz wymienionego można natrafić na takie określenia jak *Fall Weiss* (niemiecki kryptonim planu ataku na Polskę), wojna polska 1939, obrona Polski 1939, wojna polsko-niemiecka 1939, kampania polska 1939, IV rozbiór polski, kampania jesienna, agresja niemiecka oraz agresja sowiecka itp. Najczęściej spotykaną nazwą jest "Kampania wrześniowa 1939", jednak jest to też najczęściej krytykowane sformułowanie. Termin ten pochodzi od niemieckiego, propagandowego określenia *Feldzug in Polen* lub *Polenfeldzug*, które stworzyli jeszcze na jesieni 1939 roku. Z ich punktu widzenia był to tylko krótki epizod w wojnie mającej na celu podbój całej Europy. Następnie była kampania francuska, norweska itd., więc w niemieckiej terminologii jest to nazwa poprawna. Określenie "kampania polska" przyjęło się również w literaturze angielskojęzycznej jako *Polish Campaign 1939* oraz *The Campaign in Poland, Polish September Campaign* i są w tej formie używane do dzisiaj <sup>2</sup>.

"Kampania wrześniowa" to przekształcenie powyższej niemieckiej nazwy przez komunistyczną propagandę sowiecką i PRL-owską, która chciała umniejszyć znaczeniu polskiego oporu oraz wskazać na dalszą kontynuację walk już przez siły związane z Armią Czerwoną. Określenie walk jako "kampania" miało też na celu stworzenie przekonania, że sowiecka agresja z 17 września była skierowana nie przeciw Polakom ale już przeciwko

---

<sup>2</sup> Zob. na ten temat: W. Rezmer, *Problem terminologiczny: kampania wrześniowa – wojna obronna Polski – kampania polska 1939 roku*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, r. 2009, nr 3; P. Stawecki, *W sprawie terminu „wojna obronna Polski 1939”*, [w:] „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, Warszawa 2007, nr 1; P. Wieczorkiewicz, *Rozważania o kampanii 1939 r.*, [w:] *Polska wiek XX, II wojna światowa*, pod red. Krzysztofa Persaka i Pawła Machcewicza, Muzeum Historii Polski–Bellona, Warszawa 2010 oraz <http://www.1939.pl/kampania-wrzesniowa/kampania-wrzesniowa-czy-wojna-obronna/index.html> [data pobrania 22 sierpnia 2023]

Niemcom. Dodatkowo "wrześniowa" wskazuje, że walki trwały tylko w tym miesiącu, celowo pomijając wydarzenia z października co dodatkowo umniejsza rolę wysiłku zbrojnego II RP. Oddziaływanie tej propagandy przez pięćdziesiąt lat po wojnie spowodowało, że jest to nadal najbardziej popularne określenie.

"Kampania wrześniowa" to przekształcenie powyższej niemieckiej nazwy przez komunistyczną propagandę sowiecką i PRL-owską, która chciała umniejszyć znaczeniu polskiego oporu oraz wskazać na dalszą kontynuację walk już przez siły związane z Armią Czerwoną. Określenie walk jako "kampania" miało też na celu stworzenie przekonania, że sowiecka agresja z 17 września była skierowana nie przeciw Polakom ale już przeciwko Niemcom.

Biorąc pod uwagę ciągłość walk prowadzonych przez siły II RP (nie tylko przez żołnierzy, którzy uciekli do Francji i Wielkiej Brytanii przez Rumunię i Węgry, ale przede wszystkim przez regularne jednostki wojskowe, które zachowały ciągłość swojego istnienia - kilka jednostek marynarki wojennej) określenie "kampania" jest poprawne. Nasz rząd kontynuował działalność, kraj nie ogłosił kapitulacji, żołnierze walczyli w wielu innych bitwach, na wielu frontach i w wielu kampaniach. Patrząc jednak z punktu widzenia ogromu cierpień i zniszczeń dokonanych w kraju przez najeźdźców i bohaterskiej postawy polskiego społeczeństwa i żołnierzy, nazwa "kampania" wydaje się być zbyt deprecjonująca. Dlatego jest wielu zwolenników nazwy "wojna obronna". Tym bardziej, że chociaż samo "kampania" można logicznie zaakceptować, to trudno znaleźć drugi poprawny człon - "wrześniowa" zawiera błąd, "polska" nie z naszego punktu widzenia narodowego, jedynie jako określenie geograficzne (patrząc w ten sposób byłaby druga "kampania polska 1944-45"). Więc jaka to powinna być "kampania"? Może niemiecka? Ale przecież z Niemcami walczyliśmy przez całą wojnę, poza tym agresorem byli również Sowieci i Słowacy. Niewątpliwie określenie "obronna" dobrze oddaje charakter walk - obronę przeciwko dwóm, a nawet trzem najeźdźcom.

Inna uwaga dotyczy pewnej niekonsekwencji w stosowaniu przypisów. Truizmem jest przypomnienie że w przypadku, gdy następny przypis pochodzi z tego samego źródła, stosuje się: Ibidem. Jeśli następny przypis pochodzi z tego samego źródła, ale z innej strony, stosuje się: Ibidem, s. Wytlumaczeniem może być fakt że Autor przy tak ogromnej ilości przypisów zwłaszcza odwołujących do źródeł archiwalnych mógł po prostu po ludzku w kilkunastu przypadkach pominąć powyższe zasady.



Zgłoszone uwagi nie obniżają wysokiej oceny rozprawy, która zasługuje na ogłoszenie drukiem.

### **Wniosek końcowy**

Przeprowadzona przez mgr. Arkadiusza Kalińskiego kwerenda archiwalna i źródłowa budzi uznanie. Wartość pracy podnosi także styl pisarski. Doktorant napisał ją zrozumiałą polszczyzną, wolną od neologizmów i modnej często pseudonaukowej frazeologii.

Rozprawa doktorska autorstwa mgr. Arkadiusza Kalińskiego jest dziełem oryginalnym i posiada charakter nowatorski, będąc źródłem wielu cennych ustaleń badawczych. Stanowi zarazem pierwszą w polskiej historiografii próbę kompleksowego zrekonstruowania – przede wszystkim na podstawie dokumentów archiwalnych – pełnego obrazu działalności jednostek lotnictwa polskiego na terenach Pomorza przyznanych Polsce przez Traktat Wersalski w okresie międzywojennym XX wieku. W tym kontekście cel badawczy należy uznać za zrealizowany. Recenzowana dysertacja odpowiada formalnym, merytorycznym i metodologicznym wymogom stawianym przed dysertacjami doktorskimi zawartymi w art. 13 ustawy „O stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki” z 14 III 2003 r. (tekst jednolity: Dz. U. 2016, poz. 882 z późniejszymi zmianami). Wnoszę o dopuszczenie mgr. Arkadiusza Kalińskiego do kolejnych etapów przewodu doktorskiego.

Dr hab. Dariusz Radziwiłłowicz, prof. UWM